

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Sędziowie:	SSO Danuta Poniatowska SSO Mirosław Kowalewski (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sąd. Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko (...)

o wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacja pozwanego (...)

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku IV Wydziału Pracy

z dnia 19 listopada 2018r. sygn. akt IV P 7/18

1. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...)na rzecz powódki A. F. kwotę 388,70 (trzysta osiemdziesiąt osiem, 70/100) złotych tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2014, 2015 i 2016 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2015r. do dnia zapłaty od kwoty 4798,80 (cztery tysiące siedemset dziewięćdziesiąt osiem, 80/100) złotych;**
2. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt. V i VII w ten sposób, że:**
 - a. **w pkt V kwotę 2457,00 (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt siedem) złotych zastępuje kwotą 2133 (dwa tysiące sto trzydzieści trzy) złotych;**
 - b. **w pkt. VII kwotę 5433,35 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści trzy, 35/100) złotych zastępuje kwotą 4848,88 (cztery tysiące osiemset czterdzieści osiem, 88/100) złotych;**
3. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
4. **znosi wzajemnie koszty postępowania między stronami przed Sądem II instancji.**

UZASADNIENIE

A. F. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Elku z pozwem

o zapłatę przeciwko (...), wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz: wynagrodzenia za pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych za okres od 21.10.2013 r. do 30.04.2016 r. w kwocie 25.591,41 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz za okres od 01.05.2016 r. do 14.10.2016 r. w kwocie 6.868 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia od dnia wymagalności do dnia zapłaty, wynagrodzenia za pracę związaną z obsługą biura – czynności z zakresu księgowości za okres od lipca 2015 r. do czerwca 2016 r. w kwocie 1.800 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia od dnia wymagalności do dnia zapłaty, ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 3.053,04 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że w okresie od 21.10.2013 r. do 30.04.2016r. była zatrudniona przez pozwaną (...) jako dyspozytor, pracownik obsługi telefonów i monitorów ekranowych. Wyrokiem z 12.09.2017 r. Sąd Rejonowy w Elku ustalił, iż była zatrudniona u pozwanego we wskazanym powyżej okresie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Wskazała, że prace świadczyła stale w siedzibie pozwanego przy ul. (...) pokój (...), według ustalonego grafiku pracy, w systemie trzymianowym od 07:00 do 14:00, od 14:00 do 21:00 i w porze nocnej od 21:00 do 07:00 w powtarzającym się cyklu dwa dni pracujące – dwa dni wolne. Praca poza wyżej wymienionym cyklem (w dniach wolnych) stanowiła pracę w godzinach nadliczbowych. W okresie od 21.10.2013r. do 30.04.2016 r. wykonywała pracę w godzinach nadliczbowych będąc zatrudnioną na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za wyżej wymieniony okres wynosi łącznie 25.591,41 zł brutto. Natomiast w okresie od 1.05.2016 r. do 14.10.2016 r. wykonywała pracę w godzinach nadliczbowych będąc zatrudnioną na podstawie umowy o pracę w wymiarze czasu pracy 1/2 etatu. Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za wyżej wymieniony okres wynosi łącznie 6.868 zł brutto. Podniosła również, iż w okresie od lipca 2015 r. do czerwca 2016 r. świadczyła na rzecz pozwanego pracodawcy prace z zakresu księgowości w zakresie 10 godzin miesięcznie, czyli łącznie przez 120 godzin (12 miesięcy x 10 h). Ponadto, jak ustalił Sąd Rejonowy w sprawie IV P 19/17, z polecenia członków zarządu (za ich zgodą) wykonywała również na rzecz pracodawcy prace związane z obsługą biura – czynności z zakresu księgowości (sporządzanie raportów kasowych, dokonywanie wpłat i wypłat kierowcom), obsługa korespondencji listownej i mailowej, co wykraczało poza zakres jej obowiązków. Podniosła, iż nie otrzymała za wyżej wymienioną pracę należnego wynagrodzenia, które wynosi łącznie 1.800 zł brutto (120 godzin x 15,00 zł brutto za godzinę).

Pismem z 30.10.2018r. pełnomocnik powódki zmodyfikował powództwo w ten sposób, że ograniczył je do kwoty 35.749,29 zł i cofnął pozew w zakresie kwoty 1.563,16 zł tym samym wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz: ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2014, 2015, 2016 wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15.10.2016 r. do dnia zapłaty w kwocie 4.798,80 zł, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 1.02.2015 r. do 14.10.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty w kwocie 26.360,97 zł, dodatku za pracę w porze nocnej od 1.02.2015 r. do 14.10.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty w kwocie 2.789,52 zł, wynagrodzenia za pracę związaną z obsługą biura – czynnościami z zakresu księgowości w okresie od 1.07.2015 r. do czerwca 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.07.2016 r. do dnia zapłaty w kwocie 1.800 zł oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana (...)nie uznawało powództwa, wnosząc o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonej pozwem należności oraz zarzut potrącenia dochodzonych pozwem roszczeń powódki z roszczeniami pozwanego względem powódki z tytułu brakujących składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 4.410,11 zł. Pozwany

argumentował, że powódka przez cały okres zatrudnienia nie zgłaszała mu żadnych roszczeń finansowych, ani żadnych nieprawidłowości w zakresie stosunku pracy lub wynagrodzenia. Żądanie powódki wypłaty świadczeń liczonych od wynagrodzenia za pełen etat uznał za nieuzasadnione, ponieważ od 21.10.2013 r. do 30.04.2016 r. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy natomiast od 01.05.2016 r. do 14.10.2016 r. w wymiarze 1/2 etatu. Ponadto nie było potrzeby, aby powódka świadczyła pracę w godzinach nadliczbowych i nocnych, a pracodawca nie obarczał jej pracą w ponadnormatywnym wymiarze. Od 2013 r. praca w zakresie obsługi telefonicznej wykonywana była przez cztery pracownice.

Wyliczenia, które powódka dołączyła do pozwu, na okoliczność pracy w godzinach nadliczbowych stanowią dokument prywatny, oparty na nieznanym materialnie źródłowym i nieuwzględniający zmian w zakresie wymiaru czasu pracy powódki i z tego względu nie można mu przyznać walurowi wiarygodności. Ponadto wyliczenia te pozostają w sprzeczności z rzeczywistym przebiegiem pracy powódki i nie uwzględniają, że od 21.10.2013 r. do 30.04.2016 r. pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, zaś w okresie od 01.05.2016 r. do 14.10.2016 r. w wymiarze 1/2 etatu. Natomiast nawet jeśli powódka w rzeczywistości wykonywała pracę w godzinach nadliczbowych to musiała to robić bez wiedzy i zgody pracodawcy, gdyż praca zorganizowana była w taki sposób, że nie było konieczności pracy w godzinach nadliczbowych. Pozwany wskazał również, że ustalenie pracowniczego charakteru zatrudnienia powoduje obowiązki nie tylko po stronie pracodawcy, ale i zatrudnionego. Pracodawca, po stwierdzeniu pracowniczego charakteru zatrudnienia danej osoby ma prawo egzekwować rygory zatrudnienia dotyczące m.in. systemu ubezpieczeń społecznych. Obie strony stosunku pracy uczestniczą w płatności składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jednocześnie składki w całości wylicza i opłaca płatnik, część składek finansowana i potrącana jest jednak z wynagrodzenia. W dniu 19.01.2018 r. doszło do zawarcia pomiędzy Zakładem Ubezpieczeń Społecznych a pozwanym umowy nr (...), mocą której pozwany zobowiązał się do opłacenia poszczególnych rat należności z tytułu składek w terminach i wysokości wynikających z ustalonego harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do niniejszej umowy. Dług na koncie organu rentowego obejmuje składki płacone przez pozwanego pracodawcę za powódkę oraz składki powódki, które potrącono po sporządzeniu korekt, a które za powódkę uregulował pozwany. W związku z powyższym, pozwany wystosował do powódki wezwanie do uregulowania kwoty 4.410,11 zł jednak bezskuteczne. W tym zakresie, zdaniem pozwanego, na podstawie art. 498 kc zasadnym jest zgłoszenie zarzutu potrącenia roszczeń pozwanego z tytułu składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 4.410,11 zł z roszczeniem dochodzonym pozwem.

Wyrokiem z dnia 19.11.2018r. Sąd Rejonowy w Elku:

1. zasądził od pozwanego(...)na rzecz powódki A. F. kwotę 4.798,80 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2014, 2015 i 2016 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.10.2016r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 26.360,97zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 01.02.2015r. do dnia 14.10.2016r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:
 - 1.159,64 zł od dnia 02.03.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 914,48 zł od dnia 02.04.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 791,92 zł od dnia 02.05.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 1 673,82 zł od dnia 02.06.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 1 021,16 od dnia 02.07.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 979,32 zł od dnia 02.08.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 1 498,78 zł od dnia 02.09.2015 r. do dnia zapłaty;
 - 1 063,58 zł od dnia 02.10.2015 r. do dnia zapłaty;

- 924,42 zł od dnia 02.11.2015 r. do dnia zapłaty;
- 2 133,30 zł od dnia 02.12.2015 r. do dnia zapłaty;
- 1 036,79 zł od dnia 02.01.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 727,88 zł od dnia 02.02.2016 r. do dnia zapłaty;
- 957,66 zł od dnia 02.03.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 323,96 zł od dnia 02.04.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 574,18 zł od dnia 02.05.2016 r. do dnia zapłaty;
- 2 098,14 zł od dnia 02.06.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 423,86 zł od dnia 02.07.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 332 zł od dnia 02.08.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 418,62 zł od dnia 02.09.2016 r. do dnia zapłaty;
- 1 061,30 zł od dnia 02.10.2016 r. do dnia zapłaty;
- 246,16 zł od dnia 02.11.2016 r. do dnia zapłaty;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.789,52 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej od dnia 01.02.2015 r. do dnia 14.10.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 140,16 zł od dnia 02.03.2015r. do dnia zapłaty;
- 111,44 zł od dnia 02.04.2015 r. do dnia zapłaty;
- 116,48 zł od dnia 02.05.2015 r. do dnia zapłaty;
- 175,20 zł od dnia 02.06.2015 r. do dnia zapłaty;
- 116,48 zł od dnia 02.07.2015 r. do dnia zapłaty;
- 106,40 zł od dnia 02.08.2015 r. do dnia zapłaty;
- 157,68 zł od dnia 02.09.2015 r. do dnia zapłaty;
- 111,44 zł od dnia 02.10.2015 r. do dnia zapłaty;
- 127,36 zł od dnia 02.11.2015 r. do dnia zapłaty;
- 210,24 zł od dnia 02.12.2015 r. do dnia zapłaty;
- 133,12 zł od dnia 02.01.2016 r. do dnia zapłaty;
- 155,52 zł od dnia 02.02.2016 r. do dnia zapłaty;
- 123,20 zł od dnia 02.03.2016 r. do dnia zapłaty;
- 151,20 zł od dnia 02.04.2016 r. do dnia zapłaty;

- 123,20 zł od dnia 02.05.2016 r. do dnia zapłaty;

- 184,80 zł od dnia 02.06.2016 r. do dnia zapłaty;

- 117,60 zł od dnia 02.07.2016 r. do dnia zapłaty;

- 140,80 zł od dnia 02.08.2016 r. do dnia zapłaty;

- 134,40 zł od dnia 02.09.2016 r. do dnia zapłaty;

- 117,60 zł od dnia 02.10.2016 r. do dnia zapłaty;

- 35,20 zł od dnia 02.11.2016 r. do dnia zapłaty;

4. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

5. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.457zł (tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego);

6. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 243 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

7. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.433,35 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych;

8. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536,47 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie poprzedzały następujące ustalenia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 12.09.2017 r. Sąd Rejonowy w Elku w sprawie sygn. IV P 19/17 ustalił, że w okresie od dnia 21.10.2013 r. do 30.04.2016 r. powódka była zatrudniona przez (...)na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy jako dyspozytor, pracownik obsługi telefonów i monitorów ekranowych. W okresie trwania umów zlecenia od 21.10.2013r. do 30.04.2016r. powódka podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, jako osoba wykonująca pracę w ramach umowy zlecenia w siedzibie lub miejscu prowadzenia działalności zleceniodawcy. W dniu 01.05.2016r. strony zawarły umowę o pracę na okres próbny od 01.05.2016r. do 31.07.2016r., na podstawie której pozwany pracodawca zatrudnił powódkę na stanowisku obsługa komputera – dyspozytor w niepełnym wymiarze czasu pracy 1/2 etatu (4 godziny dziennie przez 5 dni w tygodniu) za wynagrodzeniem zasadniczym 925 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy ustalono siedzibę pozwanego przy ul. (...) w E., pokój (...). W dniu 01.08.2016r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony ustalając, iż powódka będzie świadczyć pracę na stanowisku dyspozytora, pracownika obsługi monitorów ekranowych w siedzibie pozwanego przy ul. (...) w wymiarze 1/2 etatu (4 godzinny dziennie przez 5 dni w tygodniu) za wynagrodzeniem zasadniczym 925 zł brutto. W dniu 01.10.2016r. pozwany pracodawca sporządził Aneks Nr 1 do umowy o pracę, na podstawie którego strony miały zgodnie postanowić dokonanie zmiany łączącej ich umowy o pracę poprzez zwiększenie obowiązującego pracownika wymiaru czasu pracy do pełnego etatu (8 godzin dziennie, 40 godzin tygodniowo) i proporcjonalne podwyższenie wynagrodzenia pracownika do kwoty 1.850 zł brutto, ustalając jednocześnie, iż kiedy czas pracy pracownika wyniesie ponad 40 godzin tygodniowo pracownikowi – poza normalnym wynagrodzeniem za pracę – przysługiwać będzie dodatek do wynagrodzenia obliczony na zasadach obowiązujących przy obliczaniu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. Zgodnie z postanowieniami § 3 Aneks wchodził w życie z dniem 01.10. 2016r. i miał obowiązywać do dnia 30.11.2016r. Po tym okresie łączący strony stosunek pracy powrócić miał do treści obowiązującej przed zawarciem Aneksu. W dniu doręczenia aneksu do umowy o pracę, tj. 11.10.2016r., powódka złożyła w siedzibie pozwanego pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę na czas nieokreślony z zachowaniem okresu wypowiedzenia, wnosząc o skrócenie okresu wypowiedzenia i rozwiązanie umowy z dniem 14.10.2016r. Łączący strony stosunek pracy, zgodnie z wnioskiem powódki, ustał z dniem 14.10.2016r. W tym samym dniu pracodawca wystawił powódce świadectwo pracy, w którym wpisano, iż pozostawała ona w zatrudnieniu u pozwanego w okresie od 01.05.2016r. do 14.10. 2016r. na stanowisku dyspozytora, pracownika obsługi monitorów ekranowych w wymiarze 1/2 etatu. Zgodnie z zaświadczeniem o przebiegu ubezpieczeń społecznych z dnia 21.10.2016r., w powyższym okresie powódka podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik podlegający

ubezpieceniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu, o czym uczyniono stosowną wzmiankę w wystawionym powódce świadectwie pracy.

W związku z wyrokiem wydanym w sprawie IV P 19/17 z dnia 12.09.2017r., pracodawca dokonał korekty wynagrodzenia A. F. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, w związku z czym powstała zaległość należności z tytułu składek ubezpieczeń społecznych.

W dniu 19.01.2018r. (...) zawarło z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddziałem w O. umowę nr (...) o rozłożenie na raty należności z tytułu składek w ogólnej kwocie 20.082,54zł.

Pismem z dnia 2.02.2018 r. (...) wezwało powódkę do zapłaty kwoty 4.410,11 zł tytułem opłaconych za nią przez pracodawcę składek ubezpieczeń społecznych, które potrącono po sporządzeniu korekty wynagrodzenia – w terminie 14 dni od otrzymania wezwania na wskazane konto bankowe. Natomiast pismem z dnia 7.02.2018 r. pracodawca poinformował powódkę, iż wnosi o zwrot równowartości składek obciążających pracownika na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, wskazując jednocześnie, że zwłoka w zapłacie wymaganej kwoty spowoduje skierowanie sprawy do egzekucji.

W tym zakresie w trakcie rozprawy w dniu 13.03.2018 r., pełnomocnik powódki podtrzymał powództwo w całości i oświadczył, że zarzut przedawnienia jest chybiony, gdyż roszczenia, z którymi powódka wychodzi przedmiotowym pozwem stały się wymagalne dopiero po ustaleniu przez Sąd stosunku pracy. Odnośnie wezwania do zapłaty z dnia 2.02.2018 r. wskazano, że roszczenie jest przedwczesne, a pozwany nie może domagać się tego, czego jeszcze nie opłacił. Ponadto wskazano, że pracodawca odliczał składki od wynagrodzenia minimalnego, które faktycznie nie było wypłacane powódce.

Zgodnie z przedłożonym przez pozwanego zestawieniem wysokość należnego powódce ekwiwalentu za niewykorzystany urlop opieka na kwotę 1.262,59 zł brutto.

Z zeznań świadek A. K. wynikało, że to ona pomogła powódce w uzyskaniu pracy w pozwanym stowarzyszeniu. Oświadczyła, że powódka pracowała po 7-8 godzin dziennie. Wynagrodzenie było wypłacane 1 każdego miesiąca za poprzedni miesiąc, przy ustaleniu stawki za minimalne wynagrodzenie odpowiednio do przepracowanych w danym miesiącu godzin (liczba godzin razy stawka za godzinę). Świadek B. D. potwierdziła twierdzenia powódki o pracy w porze nocnej. Świadek M. R. (1) zeznała, że praca powódki polegała na odbieraniu telefonów i wykonywaniu czynności związanych z księgowością. Była to praca zmianowa, również w porze nocnej. Prace związane z księgowością powódka wykonywała w 2014 – 2015. Świadek przygotowywała powódce wyliczenia za pracę w godzinach nadliczbowych i wyliczenia dotyczące ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Wyliczenia te wykonywała na podstawie grafików przedstawionych przez powódkę.

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości, na okoliczność wyliczenia należności przysługujących powódce z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w godzinach nocnych za okres od lutego 2015 r. do 14.10.2016r., ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2014, 2015, 2016, przy ustaleniu, że otrzymywała ona minimalne wynagrodzenia za pracę obowiązujące w danym roku. Biegła sądowa M. H., po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie wskazała, że wynagrodzenie powódki brutto za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 1.02.2015 r. do 14.10.2016 r. wynosi 26.360,97zł, dodatek za pracę w porze nocnej w okresie od 1.01.2014 r. do 14.10.2016r. wynosi 2.789,52 zł, natomiast ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2014, 2015, 2016 wynosi 4 798,80 zł.

Zarzuty do powyższej opinii wniósł pełnomocnik pozwanego zarzucając, że biegła nie wskazała, na jakiej podstawie określiła ilość urlopu należnego za lata 2014, 2015, 2016. Strona pozwana nie kwestionowała sposobu wyliczeń, lecz wiarygodność materiału stanowiącego źródło danych do wyliczeń. W odpowiedzi biegła sporządziła opinię uzupełniającą, w której wskazała, iż w latach 2014 – 2016 powódce przysługiwał

urlop w łącznej wysokości 496 godzin, natomiast urlop wykorzystany wyniósł 248 godzin, wobec czego ekwiwalent za niewykorzystany urlop przysługiwał za 248 godzin niewykorzystanego.

W zakresie zarzutu przedawnienia, zgłoszonego przez pozwanego, Sąd Rejonowy wskazał na art. 291 § 1 kp, zgodnie z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Termin ten jest bezwzględny i nie podlega skróceniu, ani wydłużeniu przez strony stosunku pracy. W przypadku roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych roszczenia za okres 21.10.2013r. - 31.01.2015r. uległy przedawnieniu. Termin przedawnienia roszczeń związanych z urlopem wypoczynkowym ustaje z końcem roku kalendarzowego, za który dany urlop przysuguje. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, dozwolone jest wykorzystanie tak zwanego zaległego urlopu do końca września kolejnego roku kalendarzowego. W takiej sytuacji bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z końcem września w roku na który zaległy urlop został przeniesiony. W przedmiotowej sprawie nie zaistniała okoliczność uzasadniająca zastosowanie przedawnienia w stosunku do roszczeń powódki w zakresie urlopu wypoczynkowego.

Natomiast przyjmując, że zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 12.09.2017 r. w sprawie IV P 19/17, w okresie od 21.10.2013 r. do 30.04.2016 r. powódka była zatrudniona w pozwanym (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, jej roszczenia o ekwiwalent za niewykorzystany urlop, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz tytułem dodatku za pracę w porze nocnej Sąd I instancji co do zasady uznał za słuszne. Sąd Rejonowy przyjął, że powódka świadczyła pracę stale w siedzibie pozwanego przy ul. (...), pokój (...), według ustalonego grafiku pracy (dyżurów), w systemie tryzmianowym od 07:00 do 14:00, od 14:00 do 21:00 i w porze nocnej od 21:00 do 07:00, w powtarzającym się cyklu dwa dni pracujące dwa dni wolne – łącznie 40 godzin miesięcznie (pełen wymiar). Zmiany były jednoosobowe. Czas pracy na umowie zlecenia nie był ewidencjonowany. Do lutego 2015r. grafiki pracy były ustalane przez pracownika A. K.. Po jej odejściu grafiki ustalała M. R. (2), a do lipca 2016r. powódka. Grafiki tworzone były na miesiąc, z wyłączeniem dni świątecznych, co do których czyniono wewnątrznie odrębne ustalenia. Przechowywano je w biurze i nie były zatwierdzane przez żadnego z członków zarządu. W razie potrzeby, gdy któraś z zatrudnionych osób nie mogła stawić się na przypadającym jej dyżurze pracownicy zamieniali się pomiędzy sobą, nikt z zarządu w to nie ingerował. Podobnie w razie nagłej nieobecności któregoś z pracowników centrali wewnątrznie organizowano zastępstwo spośród pozostałych pracowników obsługi lub kierowców. Opuszczony dyżur, powierzony któremuś z pozostałych pracowników, powódka odpracowywała w późniejszym terminie. Urlopy odbywały się na zasadzie zamiany z innym pracownikiem, ze zwolnień lekarskich w okresie trwania umów zlecenia powódka nie korzystała. Podczas wykonywania powierzonych czynności powódka była w biurze sama, członkowie zarządu słyszeli jednak wydawane przez nią zlecenia przez radio, gdyż sami byli kierowcami taksówek. W razie uwag kontaktowano się z nią telefonicznie. Powódka również konsultowała się z członkami zarządu telefonicznie - na przykład w kwestii odbioru korespondencji. Wynagrodzenie za pracę powódka otrzymywała regularnie pierwszego dnia miesiąca. Stawkę godzinową wynagrodzenia ustalano adekwatnie do najniższego wynagrodzenia w kraju, dyżury świąteczne płatne były dodatkowo. Wysokość pensji osób zatrudnionych na umowę zlecenia wyliczała pracownik A. K. (co do zasady czyniła to na odwrotnej stronie grafiku pracy), na podstawie jej wyliczeń skarbnik P. L. dokonywał następnie wypłat wynagrodzenia, wynagrodzenie wypłacano do „ręki”. Umowy zlecenia i rachunki do umów przygotowywane były przez biuro księgowe.

Dokonując samodzielnych ustaleń w niniejszej sprawie na podstawie zgromadzonych dowodów, w tym opinii biegłego, Sąd I instancji nie mógł zignorować stanowiska zajętego w sprawie IVP 19/17, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, dokonał własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen.

Odnośnie roszczenia o ekwiwalent za niewykorzystany urlop, Sąd Rejonowy w oparciu o art. 171 § 1 kp i wyliczenia biegłej, przedstawione w opinii głównej i uzupełniającej uznał, iż zaległy urlop powódki za sporne 3 lata wyniósł 248 godzin. Przyjmując, zgodnie z zasadami rozporządzenia Ministra Pracy i polityki Socjalnej z dnia 08.01.1997r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. nr 2 poz. 14 ze zm.), że A. F. nie wykorzystała 248 godzin urlopu, a wymiar urlopu w latach 2014 – 2015 to 20 dni, natomiast w 2016 r. to 22 dni. Sąd Rejonowy przyjął za biegłą, że kwota

należna z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosi 4.798,80zł. W ocenie Sądu Rejonowego wyliczenia przedstawione w opinii są rzeczowe, nie zawierają błędów rachunkowych, a biegła w zrozumiałym sposób przedstawiła metodę wyliczenia należnej kwoty z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Odnośnie zarzutów w zakresie sposobu liczenia urlopu za okres zatrudnienia powódki na pół etatu Sąd Rejonowy podniósł, że urlop wypoczynkowy udziela się w te dni, które są dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy. Urlop wypoczynkowy należy przyznać w wymiarze godzinowym, odpowiadającym dobowemu wymiarowi czasu pracy pracownika w danym dniu, przy założeniu, że jeden dzień urlopu odpowiada 8 godzinom pracy. W przypadku, gdy pracownica jest zatrudniona na 1/2 etatu, pracuje po 4 godziny dziennie od poniedziałku do piątku. Z podstawowego wymiaru przysługuje jej 26 dni urlopu. Po przeliczeniu wymiaru, pracownicy przysługuje 13 dni.

W zakresie żądania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Rejonowy wskazał na art. 151¹ § 1 kp, zgodnie z którym praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych pracownikowi poza normalnym wynagrodzeniem należy się dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia w przypadku pracy wykonywanej w nocy, w niedzielę i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy. Natomiast za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż powyższe z tytułu dodatku pracownikowi należy wypłacić 50 % wynagrodzenia. Ilekroć w przepisach działu jest mowa o pracy zmianowej - należy przez to rozumieć wykonywanie pracy według ustalonego rozkładu czasu pracy przewidującego zmianę pory wykonywania pracy przez poszczególnych pracowników po upływie określonej liczby godzin, dni lub tygodni – art. 128 § 2 kp.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w okresie od 1.05.2016r. do 14.10.2016r. powódka była zatrudniona formalnie na pół etatu. W umowie o pracę zawieranej na niepełny wymiar czasu pracy strony powinny zawrzeć klauzulę o dopuszczalnej liczbie godzin pracy ponad określony w umowie wymiar czasu pracy pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy, których przekroczenie uprawnia pracownika, oprócz normalnego wynagrodzenia, do dodatku, jaki jest przyznawany za pracę w godzinach nadliczbowych - art. 151 § 5 k.p. Przepis ten sam w sobie nie stanowi podstawy prawnej do wypłaty dodatku za godziny ponadwymiarowe. Prawo do wypłaty dodatku za te godziny przysługuje pracownikowi zatrudnionemu w niepełnym wymiarze czasu pracy pod warunkiem, że w jego umowie o pracę została zawarta klauzula, o której mowa w art. 151 § 5 k.p. Jeżeli takiej klauzuli strony nie zawarły, wówczas pracownikowi nie przysługuje przedmiotowy dodatek za godziny ponadwymiarowe, ale dopiero za godziny nadliczbowe, czyli np. za przepracowanie ponad 8 godzin dziennie. W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 9.08.1985 r. sygn. I PRN 64/85. Natomiast bez względu na sposób liczenia pracy w godzinach nadliczbowych w art. 151 § 1 kp za tę samą liczbę godzin pracy pracownik zatrudniony w niepełnym czasie pracy otrzyma takie samo wynagrodzenie (bez dodatku) za ten sam czas pracy pracownik pełnoetatowy i zatrudniony na część etatu otrzymuje wynagrodzenie proporcjonalne do ilości pracy, a dodatek należy się za pracę ponad ustawowy dopuszczalny wymiar czasu pracy, o ile strony nie ustaliły w umowie wcześniejszej wypłaty dodatku.

W ocenie Sądu Rejonowego materiały dowodowe zgromadzone w niniejszej sprawie dowodzą, że powódka w okresie od lutego 2015r. do 14.10.2016 r. pracowała u pozwanego w podstawowym systemie czasu pracy, w zmianowej organizacji czasu pracy. W opinii biegła przyjęła, że przeciętna norma tygodniowa czasu pracy w przeciętnie 5 dniowym tygodniu pracy wynosiła 40 godzin. Ilość przepracowanych w danym miesiącu godzin biegła oceniła na podstawie załączonych do akt sprawy grafików pracy. Ponadto uwzględniono pracę świadczoną w porze nocnej, tj. między godziną 21 a 5 rano. Z opinii biegłej wynikało, że łączna kwota należna powódce za pracę w godzinach nadliczbowych, w okresie za który żądano powyższej należności to 26.360,97 zł. Podstawą tych wyliczeń były złożone w sprawie IV P 19/17 Sądu Rejonowego w Elku o ustalenie istnienia stosunku pracy grafiki, które Sąd uznał za wiarygodne zarówno w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy, jak i w przedmiotowej sprawie, oceniając je ponownie. Zdaniem Sądu Rejonowego nie było przesłanek do wywnioskowania,

że przedłożone w sprawie grafiki są nieautentyczne, nie odzwierciedlają w pełni wykonywanej między innymi przez powódkę pracy, a obliczenia biegłej na ich podstawie należy uznać za błędne. Fakt tworzenia grafików i pracy według nich opisali zeznający w sprawie świadkowie. To, że grafiki ulegały zmianom wedle indywidualnych potrzeb pracownic, potwierdzają zeznania świadka A. K., która sama przygotowywała wstępne grafiki. Pracę o charakterze zmianowym oraz konieczność pracy w porze nocnej potwierdziła też świadka B. D., która zeznała, że pracowała razem z powódką. Również świadek M. R. (1) zeznała, że powódka pracowała w systemie zmianowym, także w porze nocnej. Sąd Rejonowy uznał zeznania tych świadków za wiarygodne, albowiem korespondowały z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, były spójne, logiczne i wzajemnie się nie wykluczały. Natomiast niewiele wniosły do sprawy zeznania pozostałych świadków, którzy byli emocjonalnie zaangażowani w rozstrzygnięcie sprawy.

Odnosnie roszczenia o dodatek za pracę w porze nocnej Sąd I instancji podniósł, że dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy

w porze nocnej przysługuje niezależnie od dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w nocy. Zgodnie z art. 151⁷ k.p. pora nocna obejmuje 8 godzin między 21:00 a 7:00 rano, a pracownik, którego rozkład czasu pracy obejmuje w każdej dobie co najmniej 3 godziny pracy w porze nocnej lub którego co najmniej 1/4 czasu pracy w okresie rozliczeniowym przypada na porę nocną, jest pracującym w nocy. Pracownikowi wykonującemu pracę w porze nocnej przysługuje dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w porze nocnej w wysokości 20% stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, tj. na podstawie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę – art. 151⁸ § 1 k.p.

W tym zakresie Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom przesłuchanym w sprawie świadków oraz wyjaśnieniom powódki, a także grafikom pracy, które jednoznacznie stanowiły o pracy w systemie zmianowym, także w porze nocnej. Obliczenia biegłej w tym zakresie uznał za rzetelne, w pełni odzwierciedlające stan faktyczny, wynikający z załączonych w sprawie dokumentów i nie budzące wątpliwości.

Oceniając kwestię zasadności roszczenia o wynagrodzenia za czynności związane z prowadzeniem biura, Sąd uznał, że powódka dodatkowo na zlecenie członków zarządu i za ich zgodą wykonywała prace związane z obsługą biura i czynnościami związanymi z księgowością. W przedmiotowej sprawie potwierdzały to również zeznania świadka M. R. (1), które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne i odpowiadające pozostałym materiałom dowodowym zebranym w sprawie. W ocenie Sądu zostały spełnione niezbędne przesłanki, uzasadniające polecenie powódce wykonywania określonych czynności, wykraczających poza zakres wiążącej obie strony umowy. Wobec powyższego twierdzenia, że świadczona praca była pracą dodatkową, uznał za niezasadne.

Natomiast odnosząc się do zgłoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia Sąd Rejonowy uznał, że rozstrzygnięcie w tym zakresie jest przedwczesne. Płatnikiem składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest pracodawca i to na nim ciąży obowiązek wyliczania i opłacania składek, które częściowo są finansowane z wynagrodzenia pracownika. W wyniku stwierdzenia pracowniczego charakteru zatrudnienia i konieczności dokonania korekt zgłoszonych do organu rentowego, po stronie pozwanego – jako pracodawcy powstał obowiązek uregulowania należności. Strona pozwana wezwała powódkę do uregulowania części należności, co zostało uznane przez Sąd I instancji za działanie przedwczesne. Skuteczność i ważność potrącenia zależy nie tylko od prawidłowości oświadczenia o potrąceniu (co do formy, treści, uprawnień osoby składającej oświadczenie i właściwego adresata), lecz również od jednoczesnego zaistnienia ustawowo określonych przesłanek potrącenia, do których zgodnie z art. 498 k.c. należą: wzajemność wierzytelności, ich jednorodność, wymagalność i zaskarżalność. Strona pozwana nie wykazała, aby wierzytelności te na chwilę złożenia oświadczenia o potrąceniu były wymagalne. Przy czym, przez stan wymagalności rozumieć należy stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest obowiązany spełnić świadczenie. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, kiedy wierzytelność zostaje uaktywniona.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął zgodnie z ogólną zasadą postępowania cywilnego wyrażoną w art. 100 kpc, w myśl której w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Na mocy art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia

28.07.2005 r. (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 300) Sąd Rejonowy stosunkowo rozdzielił koszty opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona z mocy ustawy, ustaloną zgodnie z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Powódka wygrała w 91% sprawę i pozwany w takim zakresie poniósł koszty procesu. W pozostałym zakresie koszty procesu ponosi powódka.

Mając na uwadze wynik procesu, Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego zgodnie ze stawkami określonymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22.10.2015 r. (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265). Natomiast zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów z dnia 22.10.2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) Sąd zasądził od powódki koszty zastępstwa procesowego poniesione w sprawie przez stronę pozwaną.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w części co do punktów pkt I, II, III, V i VII zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mogące mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) wyciągnięcie błędnych wniosków z opinii oraz opinii uzupełniającej sporządzonych w niniejszej sprawie przez biegłego sądowego M. H., gdzie Sąd I instancji zignorował płynący z opinii fakt, że powódka, zgodnie z (konsekwentnie kwestionowanymi przez pozwanego) grafikami przyjętymi za podstawę wyliczeń biegłego, w spornym okresie samodzielnie przepracowała tak dużą ilość godzin na stanowisku współdzielonym z innymi osobami - co w oparciu o doświadczenie życiowe jest nierealistyczne, a logiczna analiza opinii prowadzi do wniosku, że zatrudnienie łącznie aż 4 dyspozytorek przez pozwanego było całkowicie zbędne w tak przedstawionym stanie faktycznym;

b) błędne uznanie zeznań świadka M. R. (1) za wiarygodne w sytuacji gdy wiedza świadka o okolicznościach sprawy wynikała jedynie z informacji przekazanych przez powódkę i sprzeczna jest z zeznaniami osób, które faktycznie pracowały z powódką;

c) błędne uznanie zeznań świadka B. D. za wiarygodne w sytuacji, gdy wiedza świadka o okolicznościach sprawy wynikała jedynie z informacji przekazanych przez powódkę, a doświadczenie życiowe oraz logiczna analiza zeznań świadka co do prawie miesięcznego przyuczania się do pracy (fizycznej obecności w miejscu pracy powódki) przy obecności powódki oraz innych dyspozytorek przy jednoczesnej wiedzy o braku choćby ustnego zapewnienia pozwanego o możliwości zatrudnienia nie pozwalają na uznanie zeznań w tej materii za wiarygodne; jednocześnie zeznania świadka co do towarzyszenia powódce w trakcie zmian nocnych są sprzeczne ze złożonymi w toku postępowania IV P 19/17 - na rozprawie w dniu 06.06.2017r. świadek zaznaczyła, że ze względu na dzieci nie było mowy o pracy w porze nocnej, a w dniu 24.4.2018 r. przyznała, że towarzyszyła powódce również na zmianach nocnych;

d) uznanie zeznań świadka A. K. za wiarygodne przy jednoczesnym pominięciu istotnych zeznań świadka co do tego, że w porze nocnej dyspozytornię obsługiwali wyłącznie kierowcy, a grafiki dyspozytorek nie obejmowały tych godzin - zeznania te są spójne, zgodne z zeznaniami świadka złożonymi w toku postępowania IV P 19/17 oraz korespondują z zeznaniami innych świadków, którym Sąd odmówił wiarygodności;

e) dokonanie założenia, że powódka mogła pracować również w porach nocnych, skoro grafiki mogły ulegać zmianom - wniosek ten jest sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, szczególnie przy uwzględnieniu, że świadek A. K. omawiając organizację pracy u pozwanego wyraźnie zaprzeczyła, żeby którakolwiek z dyspozytorek pracowała w porze nocnej;

f) błędne uznanie kopii grafików przedłożonych przez powódkę za wiarygodny dowód pracy powódki w porze nocnej oraz godzinach nadliczbowych w sytuacji, gdy dowód ten - mało wiarygodny ze swojej istoty - sprzeczny jest z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie (z wyłączeniem niewiarygodnych dowodów z zeznań M. R. (1) i B. D. - osób zaprzyjaźnionych z powódką czerpiących wiedzę o sprawie wyłącznie od niej), nie został przedłożony w oryginale; ponadto doświadczenie życiowe nie pozwala na zawierzenie dokumentom sporządzonym przez stronę powodową w takim zakresie, w jakim uczynił to Sąd w niniejszej sprawie;

2. naruszenie art. 328 § 2 kpc polegające na wadliwej konstrukcji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która nie pozwala na prawidłową weryfikację dokonanej przez Sąd I instancji oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny, bądź też jego zdyskwalifikowanie poprzez brak wyjaśnienia stanowiska Sądu I instancji w zakresie odmowy wiarygodności zeznaniom świadków innych niż A. K., B. D. oraz M. R. (1) – Sąd zdyskredytował istotne zeznania lakonicznym stwierdzeniem o „emocjonalnym zaangażowaniu świadków w rozstrzygnięcie sprawy” przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek uzasadnienia swojego stanowiska, co nie pozwala na rzetelną analizę oceny Sądu I instancji w tej materii;

3. naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez uznanie niekompletnych kopii grafików sporządzanych przez dyspozytorki za pełnoprawne dokumenty prywatne;

4. naruszenie art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o zobowiązanie biegłego do wydania opinii uzupełniającej w związku z zastrzeżeniami do opinii uzupełniającej złożonymi w piśmie procesowym z dnia 09.10.2018r. w sytuacji, gdy wyjaśnienia wymagał wciąż przyjęty przez biegłą sposób wyliczenia urlopu powódki - w szczególności dlaczego przy pracy na 1/2 etatu w 2016 r. urlop ten liczony był jak za pełen etat i dlaczego ekwiwalent za urlop zawierał wliczony dodatek za nadgodziny i pracę nocną - oraz fakt pominięcia przez biegłą rozbieżności pomiędzy grafikami a umowami osób zatrudnionych razem z powódką;

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- pozwany w spornym okresie, jako podmiot rozpoczynający dopiero działalność gospodarczą, nie dążył do minimalizacji kosztów poprzez wykorzystanie do obsługi dyspozytorni w godzinach nocnych oraz w weekendy kierowców pomimo tego, że tłumaczył to pozwany, a swoimi zeznaniami potwierdzili to świadkowie związani zawodowo z pozwanym, w tym osoby obsługujące dyspozytornię w godzinach nocnych;

- pomimo pracy powódki u pozwanego w okresie od 01 maja do 14.10.2016 r. na 1/2 etatu dla rozliczenia ekwiwalentu przyjąć należy 1/1 etatu;

- kopie grafików przedłożonych przez powódkę odzwierciedlają rzeczywisty czas pracy osób piastujących u pozwanego funkcję dyspozytora w sytuacji, gdy pozwany wykazał znaczące różnice pomiędzy grafikami sporządzonymi przez powódkę a umowami zawartymi przez pozwanego z pozostałymi dyspozytorkami, co wykazał w piśmie procesowym z dnia 19 czerwca 2018 r.;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 498 § 1 k.c. w z w. z art. 405 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni tych przepisów w zakresie chwili uzyskania korzyści majątkowej przez powódkę, a tym samym chwili zaistnienia przesłanki wymagalności żądania pozwanego, którego zarzut potrącenia został zgłoszony w odpowiedzi na pozew.

Wskazując na powyższe apelujący domagał się zmiany wyroku Sądu Rejonowego zaskarżonego w części poprzez oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów sądowych i zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja pozwanego była częściowo uzasadniona.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego oraz przeprowadził właściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wydając zaskarżony wyrok Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie

okoliczności istotne dla meritum sprawy, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy w całości przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy oraz podziela rozważania tego Sądu w zakresie oceny okoliczności związanych z wymiarem czasu pracy powódki, wykonywaniem pracy w porze nocnej, jak i pracy w godzinach nadliczbowych oraz oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, i nie widzi potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania w tym miejscu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.11.1998r. sygn. I PKN 339/98; z dnia 22.02.2010r. sygn. I UK 233/09; z dnia 24.09.2009r. sygn. II PK 58/09 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.03.2012r. sygn. II PK 278/11).

Zarzuty pozwanego wyrażone w apelacji były ukierunkowane m.in. na naruszenie przepisów postępowania, które w opinii pozwanego miały wpływ na wynik sprawy. Natomiast ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jasno i przekonywująco przedstawił dowody, na których się oparł. Wskazał również dowody, które do sprawy wносиły niewiele. Sąd Rejonowy wskazał również na dowody w postaci grafików, które stanowiły podstawę do ustalenia wymiaru czasu pracy powódki w spornym okresie. Tak przeprowadzona ocena dowodów, jako odpowiadająca wymogom art. 233 kpc korzysta z ochrony tym przepisem przewidzianej i jest w pełni aprobowana przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Podkreślić należy, że naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna – czego skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił. Pozwany w toku postępowania sądowego systematycznie kwestionował wiarygodność grafików, w oparciu o które Sąd Rejonowy poczynił istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia. Postawa apelującego polegała na negowaniu ich wiarygodności przy jednoczesnym braku wskazania na inne dowodowe, które podważałby zapisy zawarte w tych grafikach. Metodologię ich sporządzania Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania świadków, którzy brali bezpośredni udział w ich tworzeniu i ostatecznie uznał je za wiarygodny dowód w sprawie. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji i zawarte w uzasadnieniu wyroku konstatacje. Należy powtórzyć, iż w niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia ustaleń, które Sąd Rejonowy poczynił w sprawie IV P 19/17 o ustalenie stosunku pracy, a w której grafiki były również przedmiotem analizy Sądu. Ponadto na pozwanym jako pracodawcy ciążył i ciąży obowiązek rzetelnego prowadzenia dokumentacji pracowniczej, która obejmuje również grafiki dyżurów. Natomiast pozwany takiej dokumentacji nie prowadził.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.03.2018 r., sygn. II PK 10/17). Sytuacja taka nie miała miejsca w przypadku uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego. Co więcej, formułowany przez skarżącego zarzut, że Sąd I instancji nie odniósł się do zeznań świadków innych niż A. K., B. D. czy M. R. (1) jest nietrafiony.

Sąd Rejonowy przesłuchał również świadka P. K. (1) (...) który zaprzeczył, aby w porze nocnej pracowały dyspozytorki. Generalnie w porze nocnej i weekendy telefony odbierali (...). Podobnie zeznali inni (...) - J. O. i M. S.. Świadek A. D. – była pracownica pozwanego – podała, że nigdy nie pracowała w porze nocnej, natomiast gdy zamawiała późnym wieczorem taksówkę, rozmawiała z (...). Świadek N. J. – stała klientka pozwanego, zeznała, że zamawiając taksówkę w weekendy czy w porze nocnej, zawsze rozmawiała z kobietą. Podobnie zeznała świadek P. K. (2). Świadek P. R. – były pracownik pozwanego, pracujący jako (...) wskazał, że telefonistki, w tym powódka, pracowały w weekendy i w porze nocnej. Natomiast świadek E. S. – była pracownica pozwanych nie potrafiła odpowiedzieć kto pracował jako dyspozytor w weekendy i w porze nocnej. Zdaniem Sądu II instancji zeznania tych świadków niewiele wniosły do sprawy. Sąd I instancji uznał, że świadkowie byli „emocjonalnie zaangażowani w rozstrzygnięcie sprawy”. Wynika to być może z faktu, że część potwierdzała stanowisko powódki, natomiast (...) pracujący u pozwanego – pootrzymywali stanowisko pozwanego. Nie można jednak pomijać, że przesłuchanie świadków nie były jedynym dowodem, który

został przeprowadzony przez Sąd Rejonowy. Ocena stanu faktycznego opiera się na całym materiale dowodnym, który został przez Sąd I instancji uwzględniony, czemu Sąd ten dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Z powyższych względów zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, należało uznać za chybione, a apelację w tym zakresie za bezzasadną (art. 385 kpc – pkt 3 wyroku).

Apelacja okazała się jednak częściowo słuszna w zakresie zarzutu potrącenia, który został przez Sąd Rejonowy oddalony. W opinii Sądu II instancji niesłusznie. Ma bowiem rację pozwany, że zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia w tym przypadku powinien zostać uwzględniony. Podkreślenia wymaga, że zarzut ten został podniesiony w odniesieniu do należności obejmującej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy o pracę i część składki na ubezpieczenia społeczne (obciążająca pracownika) jest potrącana nie ze środków pracodawcy-płatnika, ale z wynagrodzenia za pracę, rozumianego jako całość należnej na podstawie przepisów płacowych i umowy o pracę zapłaty za pracę. Pracodawca jest wobec pracownika dłużnikiem zobowiązanym do zapłaty przysługującego wynagrodzenia w pełnej wysokości, a kwoty, które przekazuje jako płatnik podatku dochodowego i zaliczki na składki ubezpieczeniowe, są częścią wynagrodzenia pracownika. To, że nie są one fizycznie wypłacane pracownikowi, lecz przekazywane odpowiednim organom jako zaliczki i składki jest w tym wypadku wymaganym przez prawo sposobem realizacji obowiązku zapłaty pracownikowi części wynagrodzenia. Wobec tego, całe wynagrodzenie za pracę jest przedmiotem wierzytelności pracownika wobec pracodawcy z tytułu zapłaty za pracę (art. 22 § 1 k.p.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.07.2014 r., I PK 250/13).

W konsekwencji przekazanie pracownikowi kwoty niepotrąconej składki nie stanowi przesunięcia majątkowego z majątku pracodawcy do majątku pracownika. Prowadzi to do wniosku, że w wyniku przekazania pracownikowi wynagrodzenia niepomniejszonego o należne składki na ubezpieczenia społeczne nie dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia się pracownika kosztem pracodawcy (art. 405 kc). Jesliby mówić o wzbogaceniu pracownika w tym momencie, to następuje to względem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Natomiast przejście (w sensie ekonomicznym) korzyści z majątku pracodawcy (zubożonego) do majątku pracownika (wzbogaconego) następuje dopiero wtedy, gdy pracodawca-płatnik opłaca w całości składkę na ubezpieczenia społeczne pracownika ze swoich środków. Taki wariant wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.09.2018r. sygn. II PK 151/17. Ma to również miejsce w przypadku powódki, bowiem prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie IV P 19/17 zostało ustalone istnienie stosunku pracy, co powoduje konieczność wywiązania się pracodawcy z obowiązków płatnika składek polegającego na opłaceniu stosownych należności. Płatnik nie ma w tej sytuacji możliwości dokonania potrąceń (na bieżąco z wynagrodzenia) i konieczne jest sfinansowanie części składki należnej od pracownika z środków własnych pracodawcy. Potwierdza to m.in. umowa zawarta między pozwanym a organem rentowym. Dopiero zatem w tym momencie następuje wzbogacenie pracownika polegające pomniejszeniu jego obciążeń finansowych (oszczędzeniu wydatku związanego z zapłatą należnej części składki) oraz zubożenie pracodawcy przez pokrycie zobowiązania pracownika względem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym przypadku wzbogacenie jest bezpośrednio skutkiem działania przytoczonych wyżej norm ustawowych dotyczących obowiązków pracodawcy-płatnika. Świadczenie spełnione przez pozwanego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie ma charakteru alimentacyjnego, ale dotyczy w głównej mierze zwiększenia kapitału składkowego pracownika skutkującego wyższym przyszłym świadczeniem z ubezpieczenia społecznego. Skoro pracownik ma ustawowy obowiązek partycypacji w kosztach swojego ubezpieczenia społecznego, to nie istnieje aksjologiczna podstawa do przerzucenia tego obowiązku na pracodawcę, jeśli pracownik korzystał z ustalonych warunków zatrudnienia przez to, że otrzymywał do swojej dyspozycji tę część wynagrodzenia, która powinna zasilić Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego i tym samym uwzględnił zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego, czego wyraz dał w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 1 wyroku. Na podstawie art. 386 §1 kpc zmieniono punkt 1 wyroku Sądu Rejonowego i zmniejszono kwotę z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za lata 2014-2016 o kwotę należnych składek na ubezpieczenie społeczne tj. o kwotę 4.410.11zł.

Takie rozstrzygnięcie skutkowało też zmianą postanowienia o kosztach zastępstwa procesowego podlegających zasądzeniu na rzecz powódki (pkt V wyroku Sądu Rejonowego).

O kosztach procesu za II instancję orzeczono z uwzględnieniem art. 100 kpc.

mt